

jakim jest Internet – po gruntownym przemyśleniu, znając również jego tendencje do niemal wdzierania się do ludzkiego życia – wyznaczyć właściwe konkretne miejsce w kontekście swojego warsztatu biblijnego, ale na pewno nie zamiast niego.

P.S. Oczywiście zapytania i uwagi można kierować na adres poczty elektronicznej: litwa@ibm.uci.agh.edu.pl

Kraków

Ks. WIESŁAW ALICKI

Ks. Michał Jagosz

O ŚWIĘTEJ JADWIDZE KRÓLOWEJ MÓWIĄ...

20 maja 1997 r. dla uczczenia rocznicy urodzin papieża Jana Pawła II i Metropolity Krakowskiego w Archidiecezjalnym Muzeum w Krakowie Ks. kard. Franciszek Macharski otworzył wystawę pt. „W oczekiwaniu kanonizacji Bł. Jadwigi Królowej”. W dniu dzisiejszym, w uroczystość św. Karola, patrona Jana Pawła II, ma miejsce oficjalne jej zamknięcie.

W prezentowanej książce: *O Świętej Jadwidze Królowej mówią ...*, na którą mam zaszczyt zwrócić Państwa uwagę, znajduje się prawie 100 ilustracji (23 kolorowe i 74 czarno-białe). Szereg zamieszczonych w niej reprodukcji co najmniej trzynastu artystów dopełnia jakby wydany staraniem dyrektora Muzeum, ks. dr Józefa Nowobilskiego okolicznościowy katalog wystawy.

Tak więc znajdą w niej Państwo wyobrażenie Jadwigi z aureolą w wydanej w Wenecji Suplice do Urbana VIII w 1630 r., szkic nieistniejącego dziś kościoła św. Krzyża Benedyktynów Słowiańskich z placu Słowiańskiego, mal. Józefa Brodowskiego, fresk z klasztoru O. Karmelitów na Piasku, reprodukcję portretu Bacciarellego, miniaturę Kazimierzy Dąbrowskiej ofiarowaną Piusowi XII 14 maja 1939 r. z okazji Światowego Kongresu Międzynarodowej Unii Katolickich Stowarzyszeń Kobietych, Kurzą stopkę ofiarowaną Janowi Pawłowi II przez Irenę Juraszek, medalierstwo Marii Socha ofiarowane Postulacji, szkice Matejki, i obrazy: W. Głowczewskiego, S. Kaniakowej, S.M. Ludwiny, S. Małeckiego, ks. B. Mazura, Cecylii Okoniewskiej i P. Stachiewicza zgromadzone przez Postulację w trakcie redakcji „Positio causae”.

* „*O Świętej Jadwidze Królowej mówią...*”. Zebrał i opracował ks. Michał Jagosz. Rzym-Kraków 1997, ss. 400, il. kol. 23, il. cz.-b. 74. Druk: Wydawnictwo „CZUWAJMY” Michałowice 1, 32–091 Kraków. Prezentacja książki dokonana w Archidiecezjalnym Muzeum w Krakowie 4 listopada 1997 r.

Ilustracyjna część publikacji utrwala więc przejawy kultu Królowej w malarstwie od XVII wieku do współczesności, medalierstwie, rzeźbie oraz w filatelistyce. Przypomina wyobrażenie królowej na Kielichu życia ofiarowanym przez Polskie Kobiety dla Jasnej Góry, kult oddawany jej od 1468 roku w kościele parafialnym w Nieszawie, od 1922 r. w klasztorze Siostr Urszulanek Szarych w Sieradzu, na Krowodrzy, szarfy wieńców składanych przy grobie Królowej z okazji 500-lecia Grunwaldu, z okazji rocznic zwycięskich bitew pod Chocimiem i Wiedniem obchodzonych na Jasnej Górze w roku 1933 przed obrazem namalowanym przez paulińskiego artystę Augustyna Jędrzejczyka, zdjęcia pamiątek węgierskich i uczniowskich tarcz składanych na Wawelu. O jej nieprzerwalnym kulcie świadczy zrekonstruowany zgodnie z opisami siedemnastowiecznych akt wizytacyjnych wizerunek ukrzyżowanego Chrystusa na Wawelu w otoczeniu świętych: swej patronki Jadwigi Śląskiej, ulubionej autorki objawień Brygidy, Kingi, która utorowała jej drogę do Polski i Jadwigi królowej z aureolą w dialogu ze swym Mistrzem, którego natchnień słuchała, co utrwalił prof. Jan Bruzda w obrazie kultowym, reprodukowany na okładce książki.

Zwraca uwagę na istniejący jej kult poza Polską: w Rzymie, zwłaszcza w Ośrodku Dokumentacji Pontyfikatu Jana Pawła II w Domu Polskim, gdzie znajduje się szereg obiektów poświęconych Królowej, które pobożni pielgrzymi ofiarowali Ojcu Świętemu w podzięcie za beatyfikację i w nadziei jej rychłej kanonizacji, np. replika wawelskiego Krzyża królowej Jadwigi art. S. Bałosa, witraż p. Elżbiety Manno, relikwiarz art. T. Rybskiego.

Dokumentacją fotograficzną zwrócono Czytelnikowi uwagę na zasadnicze etapy ukończonego procesu kanonizacyjnego: na reprodukcję protokołu dwóch cudów z 1419 działywanych za przyczyną Jadwigi, dokumenty otwarcia jej grobu w 1949 roku, wygłoszonej sentencji przez ks. kard. K. Wojtyłę o nieprzerwalnym kulcie wobec kard. Sepera, bpa De Smedt i Episkopatu Polski, pierwszej Mszy św. ku czci bł. Jadwigi Królowej odprawionej przez Jana Pawła II, translacji jej błogosławionych szczątków oraz jej kanonizacji.

Utrwalono dokonania Królowej: fundację Wydziału Teologicznego, odnowienie Akademii Krakowskiej, fundację wspomnianych kościołów i klasztorów: OO. Benedyktynów Słowiańskich, OO. Karmelitów na Piasku, współudział w fundacji Jasnej Góry, dar dla kościoła Bożego Ciała w Poznaniu, ekumeniczne poczynania, fundację racjonau i Psalterza Floriańskiego. Na maryjny kult Jadwigi zwraca uwagę obraz Bronisława Mazura, „Ofiarowanie Polski Matce Bożej” przedstawiający Królowę w geście zawierzenia swej nowej Ojczyzny Matce Bożej, idąc za przykładem św. Stefana króla Węgierskiego, który nazwał Najświętszą Maryję Pannę „Magna Domina Hungarorum”. Ona to poleciła umieścić na ocalałym do dziś naczyniu, roztruchanie zamieszczane przez artystę słowa: „Niech będzie Najwyższa Królowa Niebios Królową także Polaków”.

Czytelnikowi na kartach książki powtarzające się dwie splecione litery „m” przypominają zasadniczy rys duchowości Królowej, która idąc za wskazaniami traktatu „O życiu kontemplacyjnym i czynnym” Tomasza Biterfelda, dominikanina z Pragi, umiała łączyć społeczne zaangażowanie z życiem modlitwy. Charyzmat ten podjęty został przez wspomniane w książce Zgromadzenie Siostr Świętej Jadwigi Królowej.

Zwrócono uwagę na dokonania jej rodziców, zwłaszcza fundację Sanktuarium Maryjnego w Mariazell, po zwycięstwie nad Turkami, gdzie znajduje się płaskorzeźba Elżbiety Bośniaczki i Ludwika Wielkiego.

* * *

Wypowiedzi Bonifacego IX świadczą, jakim cieszyła się jego uznaniem Królowa, która w czasach schizmy zachodniej była zawsze wierną Namiestnikowi Chrystusa.

W liście Piusa XII do Episkopatu Polski z okazji rocznicy kanonizacji św. Stanisława BM, w którym wspomina królowę Jadwigę widać owoce zainteresowania Papieża postacią Jadwigi przez ks. kard. A.S. Sapiechę, który miał mu wręczyć pracę niemieckiej protestantki H. Quillus, oraz Oskara Haleckiego, który będąc w kontaktach z Mons. Montinim przez niego ofiarował papieżowi swoje prace i dzielił się z nim pragnieniem jej kanonizacji.

Papież Paweł VI wspomina więc ją w swym liście na Milenium Chrześcijaństwa oraz na 600-lecie urodzin Jadwigi, której cześć oddawana jest od niepamiętnych czasów, i z tej okazji ofiarował katedrze wawelskiej kapę.

Janowi Pawłowi II, któremu dedykowano prezentowaną pozycję w dowód dziękczynienia za kanonizację Jadwigi królowej zawdzięczamy największą ilość tekstów. W 43 zamieszczonych w publikacji wspomina Jadwigę np. z okazji inauguracji roku akademickiego w Krakowie, z okazji swych kolejnych wizyt w Polsce, 600-lecia Jasnej Góry, doktoratu honorowego na UJ, translacji relikwii Królowej, 600-lecia chrystianizacji Litwy, wizyty we Wilnie, na Węgrzech i w korespondencji z episkopatem Węgierskim, spotkanie z Polakami w Kurytybie, w Castel Gandolfo celebrując Mszę świętą dla pielgrzymów z Polski, do Przyjaciół Fundacji Jana Pawła II, z okazji beatyfikacji Matki Siedliskiej, Anieli Salawy, przy otrzymaniu odznaczenia Cracoviae Merenti i w liście apostolskim z okazji Roku Maryjnego „Mulieris Dignitatem”, w którym Jadwigę królowę wlicza obok świętych niewiast Moniki, Makryny, Olgi z Kijowa, Matyldy Toskańskiej, Jadwigi Śląskiej, Elżbiety z Turynii, Brygidy Szwedzkiej, Joanny d’Arc – ewangelizatorkę Europejskiego Kontynentu oraz Róży z Limy, Elżbiety Seton i Marii Ward (s. 73). Wśród tekstów Jana Pawła II nie brak Motu proprio *Beata Hedvigis* ustanawiające Papieską Akademię Teologiczną w Krakowie, Deklaracji beatyfikacyjnej, dekretu o heroicznosci jej cnót oraz tekstów wygłoszonych z okazji kanonizacji.

Ta dwudziesta piąta publikacja, wydana staraniem Ośrodka Dokumentacji Pontyfikatu Jana Pawła II w Rzymie, zawiera również 50 tekstów ks. kard. Karola Wojtyły, w których w ciągu 20 lat pasterzowania na Stolicy św. Stanisława mówi o Jadwidze. Wykorzystuje do tego nabożeństwa dla młodzieży żeńskiej, która co roku w październiku czciła Królową na Wawelu. Okazją do zwrócenia uwagi na jej rolę były uroczystości 600-lecia Uniwersytetu, 200 rocznicy św. Jana Kantego, rocznica śmierci papieża Jana XXIII, który odprawiał Mszę św. przy krzyżu Jadwigi na Wawelu, stulecie urodzin kard. Sapiehy, który wszczął proces beatyfikacyjny i gorliwie zabiegał o jej cześć, koronacja obrazu Matki Bożej w Sejnach i Czerwińsku, w Warszawie, w Olsztynie, w Suchedniowie, w Rzymie, z okazji beatyfikacji O. Kolbego za-

chęcąc do modlitw o beatyfikację polskich Sług Bożych z Jadwigą na czele z udziałem prefektów Kongregacji do spraw Kanonizacyjnych kard. Bertoli i Raimondi, odsłonięcie pomnika Grunwaldzkiego, Kongresu Teologów, a nade wszystko z okazji 600-lecia urodzin Królowej Jadwigi i w wielu memoriałach, w których powołując się na dziedzictwo Jadwigi prosi o przyznanie należnego miejsca w śródmieściu uniwersyteckim polskim Papieskiemu Wydziałowi Teologicznemu w Krakowie.

Słowami litanii przez siebie ułożonej generał Józef Haller prosił i dziękował za cudowne uzdrowienie Matki przez wstawiennictwo Jadwigi królowej. Jeden z Konsultorów Kongregacji w swym wotum po studium „*Positio causae*” zestawiał jakby w litanie, określenia przyznane Jadwidze przez współczesnych kaznodziejów uniwersyteckich (dwa z nich zamieszczono dla przykładu) Stanisława ze Skalbmierza i Franciszka z Brzegu. Księdzu Kardynałowi Wojtyła – o czym świadczą zamieszczone teksty – zawdzięczamy szereg tytułów używanych dziś we współczesnym kaznodziejstwie: Znak Bożej Opatrzności (s. 55), Obrończyni i krzewicielka wiary katolickiej (s. 57), Patronka młodzieży (s. 24), Patronka odpowiedzialnej miłości, patronka chrześcijańskiej kultury humanistycznej (s. 27), opatrznościowa Królowa naszych dziejów (s. 29), najjaśniejsza postać naszych dziejów, patronka, która otwarła Polskę na chrześcijańską myśl europejską (s. 100), fundatorka Wydziału Teologicznego (ss. 255, 256, 274), odnowicielka Uniwersytetu (ss. 256, 274), matka nauki polskiej (s. 311), matka wszystkich polskich teologów (s. 311), matka uczonych, pani wawelska (ss. 236, 273), matka narodów (ss. 42, 55, 80, 227, 245, 249), matka ludu, matka ludów (ss. 66, 229, 236, 237, 273), matka narodów chrześcijańskich (s. 195), matka chrestna narodu litewskiego (s. 268), matka narodu naszego nadała nowy wymiar naszych dziejów (s. 262) matka ubogich, patronka Europy (ss. 73, 80).

Idąc za głosem Prymasa Tysiąclecia i kard. K. Wojtyły, o jej beatyfikację, prosiły Episkopaty Francji i Austrii. Prosiła o nią również grupa ministrantów węgierskich uczestnicząca w budowie kościoła na Krowodrzy, o czym świadczą zamieszczone teksty.

Przekonani o jej orędownictwie nasi sąsiedzi powierzali przy jej sarkofagu swe potrzeby w językach angielskim, czeskim, duńskim, francuskim, japońskim, litewskim, łacińskim, niemieckim, rosyjskim, słowackim, węgierskim, włoskim. (W latach 1949–1973 było ich 444; a na Krowodrzy w latach 1981–1992 – 32 oprócz wyżej wymienionych języków nadto w języku ukraińskim).

Przypomniana została wydana po francusku książka W. Ładziny o Świętej Jadwidze królowej z 1950 r. (s. 107). Do przypomnienia postaci Jadwigi posłużyła również wizyta Prymasa Polski ks. kard. Józefa Glempa w Angers we Francji, skąd wywodzi się ród Andegawenów.

Kult jej istnieje w kaplicy Sióstr w La-Gardelle we Francji, szerzyć się będzie w Katanii we Włoszech, w Kiabakari w Tanzanii, dokąd zostały przekazane jej relikwie, ostatnio również do kościoła w Dortmundzie w Niemczech.

Mówią o niej noszące imię Jadwigi polskie stowarzyszenia, niedawno powstały polonijny ośrodek duszpasterski w Kanadzie. „Niech Ojczyznę i wiarę Ojców przypomina postać naszej Królowej Jadwigi” pisał w swym apelu Sługa Boży kard. Prymas A. Hlond na obrazku z podobizną J. Męciny-

Krzesa rozesłanym do wszystkich skupisk polonijnych w 1935 roku. Muzea, Archiwa i Biblioteki Polskie za Granicą poprosiły Jana Pawła II z okazji swej dorocznej konferencji w Montresor we Francji we wrześniu tego roku o przyznanie św. królowej Jadwidze tytułu patronki Europy obok świętych Benedykta, Cyryla i Metodego.

Zamieszczony w książce tekst referatu bł. Urszuli Ledóchowskiej wygłoszony w Rzymie z okazji kanonizacji św. Andrzeja Boboli zorganizował w Rzymie Komitet Pań Polskich (s. 335–340).

O Jadwidze czcicielce Świętych mówią rodacy, którzy osiągnęli chwałę błogosławionych. Bł. Józef Sebastian Pelczar przekonany o świętości Królowej prosi św. Piusa X, z okazji kanonizacji Klemensa Hofbauera, o beatyfikację Jadwigi. Wspomina ją czcząc 500-letnią rocznicę chrztu Jagiełły, 500-ną rocznicę śmierci bł. Jakuba Strepy, 500 rocznicę grunwaldzką. Ciesząc się z prac Szajnochy, Kętrzyńskiego o współdziałal w procesie prosi Lucjana Rydla, podobnie jak w latach międzywojennych prosi o niego swych diecezjan wileńskich bł. Jerzy Matulewicz-Matulaitis (s. 331).

Mówią o niej oczekujący na chwałę ołtarzy rodacy. Sługa Boży abp Józef Bilczewski wspomina ją u zarania odzyskanej niepodległości Polski z okazji zjazdu biskupów w katedrze gnieźnieńskiej u grobu św. Wojciecha. Pisze o niej w liście pasterskim z okazji 500 rocznicy śmierci Bł. Jakuba Strepy, powołanego dzięki niej na stolicę metropolitalną lwowską; „Na godach Jadwigi i Jagiełły stał się większy cud niż w Kanie, tam woda w wino, a tu wodą chrztu poganin w chrześcijan przemienieni, a dwa narody złąły się w jedno ciało” (s. 332).

Wśród petycji zanoszonych do Stolicy Apostolskiej o beatyfikację figurują podpisy Sług Bożych abp A.J. Nowowiejskiego, bpa K. Dominika. Jej chwałę głosił Sługa Boży bp Jan Pietraszko (s. 342–347).

Mówią o niej Prymasi Polscy. Prymas Wojciech Jastrzębiec, dawny kanclerz Królowej, który powołał Komisję do badania cudów Królowej, wspomniany Sługa Boży August Hlond, i jego następca Sługa Boży Stefan kard. Wyszyński, Prymas Tysiąclecia, zwłaszcza w czasie obchodów milenijnych, przypominał dziejową rolę królowej Jadwigi we Wrocławiu, Trzebnicy, Bydgoszczy, Warszawie, Białymstoku, Toruniu, Płocku. Tak mówił: „Polska żyje mądrością Jadwigi wawelskiej” (s. 171). „Niewiasta mężna, mąż stanu, apostoł, chrzciciel narodu” (s. 151). „Jadwiga to wzór apostołstwa i wrażliwości na ducha Chrystusowego w ludziach i narodach, żywy wzór świętości” (s. 157). „Ze spotkania Jadwigi z Królową serc polskich wynikła niezwykła moc, która pozwoliła uczynić jej całopalną ofiarę serca” (s. 155); „Żywa wiara, którą Jadwiga niosła w sercu, dała nam zwycięstwo miłości nad żelastwem rdzewiejącym na polach grunwaldzkich. ... Jadwiga swemu mężowi jako metodę rządzenia wszczepia rozumienie ceny łez ludzkich, niesprawiedliwie wyciskanych ... Dała lekcję, jak trzeba użyć władzy potęgi i znaczenia, a nawet miecza, by nie wyciskać łez, lecz je osuszać, brać w opiekę uciśnionych i w imię krzyża umacniać pokój między narodami. Ku zdumieniu całej Europy” (s. 147); „Niedawno byłem w Inowrocławiu ... do którego swego czasu przybyła z Wawelu Królowa Jadwiga i mężnie rozprawiała się z Zakonem Krzyżackim. Czyż Polska nie miała potężnych ludzi? A oto na czoło wysuwaną kobietę. Potężni ludzie lubią niekiedy w trudnych sprawach wyręczać się kobietami. Może nauczyli się tego od Ojca Niebieskiego, który Syna

Swojego oddał w ręce Maryi”. (s. 145) „Modliliśmy się u Stolicy Mądrości, rozważając andegaweńskie lilie na płaszczu Jasnogórskiej Panienki jak gdyby żywcem wzięte z płaszczu Królowej Jadwigi (s. 135). „Królowa i żebrak” – słudzy Służebnicy Pańskiej i Królowej Polski. O duchowej więzi Jadwigi Wawelskiej i brata Alberta z Panią Jasnogórską (s. 154).

W dniu kanonizacji powiedział Jan Paweł II: „Wszyscy wyczuwali, że kanonizacja królowej Jadwigi jest dopełnieniem milenium chrztu Polski” (s. 93). „Jakżeby się radował Prymas Tysiąclecia, Sługa Boży kardynał Stefan Wyszyński, gdyby dane mu było uczestniczyć wraz z nami w tym wielkim dniu kanonizacji. Leżała mu ona na sercu tak samo jak wielkim metropolitom krakowskim, jak księciu kardynałowi Adamowi Stefanowi Sapieże i całemu Episkopatowi Polski (s. 92). Episkopat dawał temu wyraz w swych listach postulacyjnych do Jana XXIII i Pawła VI, w listach na tysiąclecie chrztu Polski do Narodu (s. 111–113) oraz w Orędziu Episkopatu Polskiego do Episkopatu Francuskiego (s. 105–106). Biskupi z Katowic w r. 1950 są autorami listu postulacyjnego do Ojca Świętego Piusa XII, w którym piszą o szeroko rozpowszechnionej na Śląsku książce ks. bpa W. Bandurskiego, O Jadwidze królowej (s. 353). Abp poznański Antoni Baraniak i ordynariusz włocławski bp Antoni Pawłowski wysłali również w 1968 r. do Pawła VI listy postulacyjne (s. 355, 356).

Do jej grobu prowadził metropolita Krakowski swych zagranicznych gości nawiedzających katedrę wawelską.

Tradycję tę kontynuuje metropolita krakowski, ks. kard. Franciszek Macharski, który słuwi świętość Jadwigi z okazji 600-lecia jej koronacji, podniesienia jej relikwii, w czasie trwania nowenny przed 600-leciem Wydziału Teologicznego i w czasie obchodów jubileuszowych Wydziału Teologicznego. Dane Mu było zakończyć drugi proces beatyfikacyjny w Krakowie, mianując postulatorów. Spełniono Jego prośbę wpisania wspomnienia Jadwigi w kalendarz archidiecezji oraz Kościoła polskiego. Zatwierdzono teksty liturgiczne w j. polskim i łacińskim. Opublikowano deklarację beatyfikacyjną, ustanowiono Papieską Akademię Teologiczną, poszerzono jej pomieszczenia, obdarzono Jana Pawła doktoratem honoris causa na UJ i medalem Cracoviae Merenti. Mówił o jej stopce – ślad miłosiernej miłości dla potrzebującego człowieka, o jej gościu macierzyńskim, o pustym miejscu w trumnie Jadwigi – lewe ramie obejmowało ciało zmarłej córeczki Elżbiety Bonifacji (s. 298–289) i powiedział również: „Przygarnij nas” a także: „Patrzę, jak przez sześć wieków płynie nurt miłości do Jadwigi, patrzę na ogromny trud wielu dziesięcioleci, w którym tylu ludzi dało swoją wiedzę i serce, aby dostrzec wszystko, co świadczy o heroicznym duchu bł. Jadwigi i o wiernej miłości jej ludu” (s. 228).

Do nich zalicza się – wśród nas obecny – ks. prof. Bolesław Przybyszewski, po którego rozprawie *Jadwiga i Wilhelm* 1975 roku przetłumaczonej również na język francuski przesłanej do Rzymu obecnemu Ojcu dr Michałowi Machejkowi OCD, który jako relator Kongregacji do spraw kanonizacyjnych kierował pracą nad „Positio causae”. Rozjaśniło się na ścieżce procesu kanonizacyjnego Królowej. Z racji jej kanonizacji udostępniona została również czytelnikom anglojęzycznym publikacja Księdza Profesora, którą dziś również pragnę zaprezentować.

Dzięki profesorom Akademii Krakowskiej przetrwał i rozwijał się kult w środowisku Uniwersyteckim. Stróżowie dziedzictwa Jadwigi, Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego, Rektorzy z Senatem Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie i Uniwersytetu Jagiellońskiego, zwrócili się również do Namiestnika Chrystusowego o jej kanonizację (s. 310–313).

Mówią o Niej w listach – dla przykładu – jedno z Liceów jej imienia w Siedlcach od 1919 r., parafia z Kielc wznosząca kościół pw. Królowej, Kapituła Kolegiaty św. Anny, Zakon Kanoników Laterańskich, który w fundacji klasztoru przez Władysława Jagiełłę widzi spełnienie woli Jadwigi, Zgromadzenie żeńskie Św. Jadwigi (od 1991 r.), jedno z Postulacyjnych Komitetów z Podhala, autorzy próśb i podziękowań, sygnatariusze petycji o chwałę ołtarzy wrażliwi na wartości, które zrealizowała w swym życiu Królowa.

Mówią o niej kustoszowie grobu i duszpasterze, którzy skrzętnie przechowywali prośby i podziękowania oraz budowniczy 45 świątyń jej poświęconych, których wykaz zamieszczono w niniejszej publikacji (s. 367–370).

„Któż zaprzeczy, że chrześcijański duch Jadwigi Wawelskiej dał Narodowi Polskiemu potężne możliwości nie tylko w dziedzinie duchowej, ale i państwowej” (s. 140).

Czytelnik znajdzie w prezentowanej książce wiele nazw miejscowości, które odwiedziła Jadwiga Królowa. Życzeniem Redaktorów i Wydawnictwa „Czuwajmy” – którym składam wyrazy wdzięczności za współpracę – jest, by przez tę publikację, na nowo do tych miejsc przybyła.

W herbie św. Karola, patrona dnia dzisiejszego widnieje dewiza Humilitas – pokora. Jadwiga Królowa na racjonale ofiarowanym biskupom krakowskim wyhaftowała bliskie jej sercu słowa: doctrina, prudentia, veritas, simplicitas – nauka, roztropność, prawda, prostota (s. 126). Wartościom tym była wierna. Oddała się służbie prawdy, nauki w roztropności i prostocie. Tym wartościom w pokorze służy Sługa Sług Bożych Jan Paweł II. Oby mógł cieszyć się rozwojem nauki i prawdy, której służyć będą dzieła Jadwigi i Jana Pawła II, który ufa we wstawiennictwo św. Jadwigi królowej.

W środku racjonu wyhaftowany został Paschalny Baranek, który też był centrum życia duchowego Jadwigi. Baranek jest także w centrum papieskiej posługi, szczególnie w roku Chrystusa. Zabity i zwycięski. Godny naszej czci.

Rzym–Kraków

Ks. MICHAŁ JAGOSZ

SŁOWO TOWARZYSTWA BIBLIJNEGO W POLSCE NA EKUMENICZNE DNI BIBLIJNE 1998

Umiłowani Bracia i Siostry w Chrystusie! Po raz piąty – od 1994 roku – uczestniczymy w nabożeństwach Słowa Bożego w ramach Ekumenicznych Dni Biblijnych zapoczątkowanych z inicjatywy Towarzystwa Biblijnego w Polsce. Doświadczenie tych kilku lat minionych mówi, że dobrze jest być razem u stóp naszego Pana, Jezusa Chrystusa, i w świetle Słowa Bożego, które zaiste jest pochodnią nogom naszym i światłością ścieżkom naszym